

Sygn. akt. II K 377/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2016r.

Sąd Rejonowy w Gorlicach Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący – SSR mgr Ewa Pyrz

Protokolant: st.sekr. sąd. Wanda Kopek

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Gorlicach Katarzyny Skrudlik – Rączka

po rozpoznaniu dnia 17.02.2016r. na rozprawie

sprawy karnej J. W.

s. S. i M. zd. S.

ur. (...) w G.

zam. L. 699

oskarżonego o to ,że :

w dniu 30 marca 2015r w G. woj. (...) dokonał przywłaszczenia znalezionych na stacji paliw pieniędzy w kwocie 750 zł i dowodu osobistego na szkodę K. F. , -

tj. o przest. z art. 284§3kk i 275§ 1 kk w zw. z art. 11§2 kk

I. oskarżonego J. W. uznaje za winnego tego, że w dniu 30 marca 2015r. w G. woj. (...) dokonał przywłaszczenia znalezionego na stacji paliw portfela z zawartością pieniędzy w kwocie 800 zł i dowodu osobistego na szkodę K. F. tj. popełnienia czynu z art. 284§3kk i 275§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i za to na mocy art. 275§1kk w zw. z art.11§3 kk wymierza mu karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych określając wysokość 1 (jednej) stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych tj. grzywnę w kwocie 500 (pięćset) złotych,-

II. na mocy art. 46 §1 kk zobowiązuje oskarżonego J. W. do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego K. F. kwoty 750 (siedemset pięćdziesiąt) złotych;

III. na zasadzie art.624§1 kpk zwalnia oskarżonego od ponoszenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sygn. IIK. 377/15

Uzasadnienie wyroku z dnia 26 lutego 2016r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

Pokrzywdzony K. F. w dniu 30.03.2015r. wyjeżdżał w delegację służbową do C. wraz z kolegą z pracy M. K.. Posiadał w portfelu pieniądze w kwocie co najmniej 300 złotych, nadto pracodawca T. F. (1) przekazał mu zaliczkę w kwocie 500 zł. Pokrzywdzony pieniądze od pracodawcy włożył do kieszeni spodni, po czym raz z M. K., który w tym dniu był kierowcą – udali się do samochodu służbowego. Pokrzywdzony w samochodzie przełożył pieniądze otrzymane od pracodawcy do portfela, ten zaś położył na desce. Na terenie stacji paliw (...) M. K. zatankował samochód, natomiast pokrzywdzony wysiadł z samochodu celem skorzystania z WC. Pokrzywdzony wychodząc z samochodu zabrał portfel

i włożył go do kieszeni bluzy. Idąc w kierunku budynku stacji wyrzucił śmieci z kieszeni bluzy do kosza usytuowanego pomiędzy dystrybutorami. W tym czasie wypadł mu z kieszeni bluzy portfel. W portfelu oprócz pieniędzy w kwocie co najmniej 800 zł znajdowały się dokumenty w postaci dowodu osobistego oraz tzw. karty ratunkowej z numerem telefonu pokrzywdzonego. Przebywający na terenie stacji paliw oskarżony J. W. przechodząc między dystrybutorami podniósł portfel i schował go do kieszeni kurtki. Pomiedzy zgubieniem portfela przez pokrzywdzonego, a jego podniesieniem przez oskarżonego upłynęła minuta i ok. 20 sekund.

/dowód : zeznania pokrzywdzonego K. F. k. 63-64 i 2, 22 zbioru C, zeznania świadków : T. F. (1) k. 64 i 6 zbioru C; M. K. k. 64 i 9 zbioru C, D. F. k. 65 i 12 zbioru C, protokół oględzin zapisu monitoringu k. 8 i 66 /

Na bramkach autostrady w B. pokrzywdzony chciał przekazać koledze pieniądze na opłatę przejazdu, zorientował się wówczas, że nie posiada portfela. Po przeszukaniu auta zadzwonił na stację paliw (...) pytając, czy ktoś nie znalazł jego portfela. Po uzyskaniu negatywnej odpowiedzi teściowie oskarżonego udali się na stację paliw i wrz z jej pracownikami dokonali przeszukania jej terenu oraz koszy na śmieci, jednak portfela nie znaleźli. Następnego dnia pokrzywdzony poprosił kolegę informatyka, aby wraz z pracownikami stacji paliw dokonał przeglądu monitoringu. Podczas przeglądania monitoringu wymienieni stwierdzili, iż zostało zarejestrowane jak mężczyzna przechodzący między dystrybutorami schyla się, podnosi coś z ziemi i szybko chowa do kieszeni. Pracownica stacji paliw rozpoznała, iż mężczyzną tym jest oskarżony J. W. będący ich stałym klientem. Wskazała też miejsce pracy oskarżonego. Pokrzywdzony posiadając te dane za pośrednictwem znajomych ustalił numer telefonu oskarżonego i zadzwonił do niego. W rozmowie oskarżony przyznał, że znalazł portfel, jednak z uwagi na to, że było już późno i ciemno nie chciał go szukać. W trakcie rozmowy telefonicznej oskarżony powiedział, że jego żona odwiezie ten portfel na stację paliw (...). Teściowie pokrzywdzonego udali się na stację paliw celem odebrania portfela. Spotkali się z żoną oskarżonego, w jej obecności otworzyli portfel, aby sprawdzić zawartość. Okazało się, że w portfelu są dokumenty i pieniądze w kwocie 50 złotych. Teściowie pokrzywdzonego zapytali żony oskarżonego gdzie są pieniądze, na co ona odpowiedziała, że ona nic o tym nie wie, kazali jej tylko przyjechać i oddać portfel. Pokrzywdzony po powrocie do domu w dniu 2.04.2015r. przejrzał portfel, stwierdził, iż dokumenty i zdjęcia w portfelu są poprzekładane, banknot 50 złoty znajdował się w kieszonce, w której był dowód osobisty. Pokrzywdzony zadzwonił do oskarżonego pytając o pozostałe pieniądze, jednak ten stwierdził, iż w portfelu nie było żadnych pieniędzy i go wyśmiał. Pokrzywdzony złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa.

/dowód : zeznania pokrzywdzonego K. F. k. 63-64 i 2, 22 zbioru C, zeznania świadków : M. K. k. 64 i 9 zbioru C, D. F. k. 65 i 12 zbioru C, M. S. k. 66 i 18 zbioru C, P. D. (1) k. 66 i k. 20-21 zbioru C protokół oględzin zapisu monitoringu k. 8 i 66 /

Oskarżony ma 54 lata, jest żonaty, na utrzymaniu ma żonę i córkę, zatrudniony jest w Elektrociepłowni (...), w której uzyskuje wynagrodzenie w kwocie 1600 złotych. Nie był dotychczas karany.

/dowód: dane o karalności k. 14, dane podane przez oskarżonego do protokołu przesłuchania k. 12/

Oskarżony zarówno w dochodzeniu jak i na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Potwierdził fakt znalezienia portfela, jednak nie przyznał się do przyłapania pieniędzy w kwocie 750 złotych. W toku postępowania przygotowawczego wyjaśnił, iż w dniu zdarzenia znalazł na stacji paliw (...) portfel, schował go do kieszeni kurtki, nie zgłaszał tego nikomu, nie zaglądał do niego, udał się do pracy. Po powrocie do domu wyjął ten portfel z kieszeni kurtki w obecności żony. Z tego portfela wypadły dokumenty, zobaczył na jednym z dokumentów, że właściciel tego portfela mieszka w S.. Nie sprawdzał dokładnie portfela, jednak nie widział tam żadnych pieniędzy. W tym dniu nie oddał portfela bo było już późno. Następnego dnia poszedł do pracy. Około godz. 11 – tej zadzwonił do niego właściciel portfela pytając go czy znalazł portfel wraz z zawartością, on mu odpowiedział, że znalazł portfel z dokumentami. Umówili się, że portfel zostanie odwieziony na stację Paliw (...). Odwiezła go jego żona. Oskarżony stanowczo zaprzeczył, aby dokonał przywłaszczenia jakichkolwiek pieniędzy z tego portfela. Na rozprawie oskarżony podtrzymał te wyjaśnienia. Wyjaśnienia oskarżonego zasługują na wiarę jedyne w zakresie okoliczności bezspornych dotyczącym samego faktu znalezienia portfela oraz jego zwrotu. W pozostałych istotnych

dla sprawy kwestiach są one całkowicie niewiarygodne, sprzeczne są bowiem z logicznymi i spójnymi zeznaniami pokrzywdzonego oraz obiektywnych świadków : T. F. (2), który potwierdził, iż przekazał pokrzywdzonemu pieniądze w kwocie 500 zł jako zaliczkę na wyjazd służbowy oraz M. K., który w sposób stanowczy zeznał, iż oskarżony włożył pieniądze otrzymane od pracodawcy do portfela wsiadając do samochodu. Podkreślenia też wymaga, iż pomiędzy zgubieniem portfela przez pokrzywdzonego, a jego znalezieniem przez oskarżonego upłynęło niewiele czasu, nie było zatem możliwości, aby pieniądze z tego portfela zostały przywłaszczone przez inną osobę. W świetle powyższych zeznań wyjaśnienia oskarżonego, iż znalezionym portfelu nie było żadnych pieniędzy - nie zasługują na wiarę. Nadto wyjaśnienia oskarżonego są niespójne, nieracjonalne, sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Nieprawdopodobnym jest przede wszystkim to, że oskarżony nie zaglądał do znalezionego portfela przez okres kilku godzin, a zrobił to dopiero po powrocie do domu, jak również to, że kiedy wyjął portfel to wysypały się z niego dokumenty, bo gdyby dokumenty w tym portfelu były luzem, to wysypałyby się już podczas upadku portfela na terenie stacji paliw. Podkreślenia wymaga, iż wersja oskarżonego w tym zakresie jest niespójna z relacjami jego żony, która zeznała, że oskarżony po powrocie do domu powiedział, że znalazł portfel z dokumentami. Gdyby zatem nie zaglądał wcześniej do tego portfela, to nie wiedziałaby co się w nim znajduje. Nieprawdopodobnym też jest, by oskarżony nie przejrzał znalezionego portfela na tyle, by stwierdzić, że znajdują się w nim pieniądze w kwocie 50 złotych, które zwrócił pokrzywdzonemu. W szczególności, że banknot ten był wciśnięty do kieszonki z dowodem osobistym, a skoro według twierdzenia oskarżonego – dokumenty z portfela samoistnie się rozsypały, to chowając dowód osobisty do kieszonki nie mógł nie zauważyć banknotu 50 -cio złotowego. Za niewiarygodne uznać należy zatem twierdzenie oskarżonego, że w portfelu nie było żadnych pieniędzy, bo gdyby tak było to skąd w portfelu wzięłyby się banknot 50 – złotowy. Dalej podkreślenia wymaga, iż na jednym z dokumentów znajdujących się w portfelu był numer telefonu pokrzywdzonego, gdyby oskarżony chciał zwrócić portfel – to z pewnością skontaktowałby się z tym numerem telefonu. Zresztą gdyby oskarżony nie działał z zamiar przywłaszczenia portfela, to zgłosiłby fakt znalezienia portfela już na terenie stacji paliw (...) albo dokonał zgłoszenia tego faktu na Policji. Tymczasem jak wynika z monitoringu, oskarżony po podniesieniu portfela szybko schował go do kieszeni kurtki i po uregulowaniu należności oddał się ze stacji paliw.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na zeznaniach pokrzywdzonego K. F. oraz świadków M. K., T. F. (1), D. F., M. S. i P. D. (2) albowiem są one zbieżne, spójne, uzupełniają się i we wzajemnym powiązaniu pozwalają na ustalenie pewnego stanu faktycznego.

I tak sąd dał wiarę logicznym, przekonującym i szczerze zeznaniom **pokrzywdzonego K. F.** Świadek przedstawiał okoliczności istotne dla sprawy w sposób szczegółowy, stanowczy i konsekwentny. Jego relacje o tym, że wyjeżdżając z domu posiadał w portfelu pieniądze w kwocie co najmniej 300 złotych znajdują potwierdzenie w relacjach żony – D. F.. Fakt pobrania zaliczki w kwocie 500 złotych potwierdził pracodawca pokrzywdzonego T. F. (1), a fakt schowania tych pieniędzy do portfela podczas wsiadania do auta służbowego - świadek M. K.. Również zachowanie pokrzywdzonego kiedy zorientował się, że nie posiada portfela, podejmowane przez niego działania poszukiwawcze - świadczą o tym, że bardzo zależało mu na jego odzyskaniu, nie tylko z powodu znajdujących się tam dokumentów, ale również stosunkowo dużej kwoty pieniędzy. Brak jest w ocenie sądu jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, że pokrzywdzony zeznał nieprawdę co do posiadanej w portfelu kwoty pieniędzy.

Sąd podzielił wyważone, bezstronne zeznania **świadka M. K.**, który konsekwentnie potwierdził wersję podawaną przez pokrzywdzonego o tym, że włożył on pieniądze od pracodawcy do portfela. W toku postępowania nie ujawniły się żadne okoliczności podważające zaufanie do świadka. Podobnie sąd podzielił zeznania **świadka T. F. (2)**, który potwierdził fakt przekazania pokrzywdzonemu zaliczki na wyjazd służbowy w kwocie 500 złotych. Sąd nie podzielił jedynie tego fragmentu zeznań świadka złożonych w postępowaniu przygotowawczym, gdzie podał, że pokrzywdzony schował pieniądze do portfela. Zeznania świadka w tym zakresie sprzeczne są ze stanowczymi i konsekwentnymi relacjami pokrzywdzonego oraz zeznaniami świadka M. K., z których wynika, iż pokrzywdzony pieniądze otrzymane od świadka przełożył do portfela dopiero w samochodzie. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, iż świadek nie miał żadnego powodu aby zwracać uwagę na to, gdzie pokrzywdzony chowa otrzymane od niego pieniądze. Składając

zeznania na Policji mógł się natomiast zasugerować informacjami uzyskanymi od pracowników, że pokrzywdzony zgubił portfel z pieniędzmi, które od niego otrzymał.

Sąd w całości dał wiarę szczerym i przekonującym zeznaniom **świadka D. F.** co do okoliczności, że pokrzywdzony przed wyjazdem z domu posiadał pieniądze w kwocie 300 złotych. Zeznania te zbieżne są z relacjami pokrzywdzonego, nadto zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Nieprawdopodobnym jest bowiem, aby pokrzywdzony udawał się w kilkudniową podróż służbową bez pieniędzy, nawet w sytuacji gdy od pracodawcy miał otrzymać zaliczkę. W pozostałym zakresie zeznania świadka dotyczą okoliczności zasadniczo bezspornych dotyczących poszukiwania, a potem odbioru portfela przez jej rodziców.

Za w pełni wiarygodne uznał sąd spójne i logiczne zeznania **świadków M. S. i P. D. (1)**, dotyczą one okoliczności o charakterze bezspornym, dotyczących poszukiwania portfela na terenie stacji paliw przez teściów oskarżonego oraz przeglądania zapisu monitoringu.

Odnosząc się do zeznań świadka **R. W.** – sąd częściowo dał im wiarę, w sprawie brak jest bowiem dowodów, które wskazywałyby na to, że świadek posiadała jakąkolwiek wiedzę o tym, że w portfelu znajdowały się pieniądze w kwocie większej aniżeli 50 złotych. Podkreślenia też wymaga, iż z relacji świadka wynika, że mąż po powrocie z pracy poinformował ją, iż znalazł portfel z dokumentami, a skoro tak powiedział to musiał wcześniej – przed powrotem do domu sprawdzić zawartość portfela. Twierdzenie świadka że w czasie kiedy mąż wyciągał portfel z kieszeni wysypały się z niego dokumenty jest prawdopodobne przy przyjęciu, iż oskarżony wcześniej przeszukując portfel dokumenty te powyciągał z kieszonek. Za niewiarygodne sąd uznał zeznania świadka w tym zakresie gdzie podaje, że podjęli decyzję o tym, aby nie oddawać portfela w tym dniu z uwagi na późną porę i miejsce zamieszkania pokrzywdzonego w S., skoro na innym dokumencie był numer telefonu pokrzywdzonego i nie było potrzeby udawania się do S., wystarczyło zadzwonić. Nieprawdopodobnym jest też w świetle zasad doświadczenia życiowego, że świadek nie dokonała dokładnego przeglądu zawartości portfela – przed jego zwróceniem i dopiero podczas oddawania portfela dowiedziała się, że były w nim pieniądze w kwocie 50 złotych.

Ustalając stan faktyczny sąd posłużył się dokumentami w postaci: zaświadczenia o stanie majątkowym, informacji o karalności. Dokumenty te sporządzone zostały w przewidzianym dla nich trybie i w toku postępowania nie były podnoszone zarzuty co do ich autentyczności.

Sąd posłużył się również protokołem oględzin rzeczy – płyty CD z zapisem monitoringu stacji Paliw (...) jak również dokonał odtworzenia na rozprawie zapisu z przedmiotowego monitoringu. Kamery stacji paliw zarejestrowały zarówno moment, kiedy pokrzywdzonemu wypada „coś” z kieszeni w rejonie kosza na śmieci, jak również moment, gdy oskarżony po upływie ok. półtorej minuty podnosi „coś” z tego miejsca i chowa do kieszeni.

Sąd zważył co następuje :

Oskarżony J. W. stanął od zarzutu popełnienia przest. z art. 284 par.3 kk i art. 275 par.1 kk w zw. z art. 11 par.2 kk polegającego na tym, że w dniu 30 marca 2015r. w G. przywłaszczył sobie znaleziony portfel z zawartością pieniędzy w kwocie 750 złotych i dowodu osobistego działając na szkodę K. F.. Ustosunkowując się do merytorycznych podstaw oskarżenia pamiętać należy, że udowodnienie winy w postępowaniu karnym musi się opierać na dowodach niepodważalnych, a jakakolwiek wątpliwości lub nieścisłości w dowodach oskarżenia mają o wiele większą wagę niż rozbieżności w dowodach obrony. Dowody na poparcie oskarżenia muszą więc być stanowcze, logiczne i wzajemnie zbieżne. Nie mogą być poddane w wątpliwość przez żaden z dowodów obrony. W niniejszej sprawie zebrane w sprawie dowody pozwalają w ocenie sądu na kategoryczne przypisanie oskarżonemu winy w zakresie przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 800 złotych. Pokrzywdzony od początku kategorycznie twierdził, iż co najmniej taką kwotę pieniędzy posiadał w przedmiotowym portfelu, a jego zeznania w tym zakresie jak wskazano wyżej znajdują potwierdzenie w relacjach świadka D. F., M. K. i T. F. (1). Dowody te w ocenie sądu pozwalają na jednoznaczne ustalenie, że w momencie zgubienia portfela przez pokrzywdzonego znajdowały się w nim pieniądze w kwocie co najmniej 800 złotych. Zachowanie oskarżonego : podniesienie portfela i szybkiego schowanie go do kieszeni, nie poinformowanie pracowników stacji paliw, organów ścigania, ani pokrzywdzonego o znalezieniu

portfela, pomimo, że w portfelu tym znajdowały się dane umożliwiające skontaktowanie się z osobą która portfel zgubiła, w ocenie sądu jednoznacznie świadczy o działaniu oskarżonego w zamiarze przywłaszczenia portfela wraz z zawartością. Oskarżony dysponował czasem w ilości około 20 godzin na podjęcie działań zmierzających do zwrotu portfela, a tego nie zrobił. Zwrócił portfel dopiero po telefonie od pokrzywdzonego, który na własną rękę podjął działania doprowadzające go do ustalenia znalazcy portfela. Fakt, iż oskarżony zwrócił pokrzywdzonemu kwotę 50 złotych wpływa jedynie na zmniejszenie kwoty naprawienia szkody. Z powyższych względów sąd uznał oskarżonego winnym tego, że w dniu 30 marca 2015r. dokonał przywłaszczenia znalezionej portfela z zawartością pieniędzy w kwocie 800 zł oraz dowodu osobistego na szkodę K. F., czym wyczerpał znamiona przest. z art. 278 par.3 kk i art. 275 par.1 kk w zw. z art. 11 par.2 kk. Wymierzając oskarżonemu karę sąd miał na uwadze by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniała stopień społecznej szkodliwości czynu oraz wziął pod uwagę cele wychowawcze i zapobiegawcze jakie kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a także w zakresie prewencji ogólnej. Oskarżony jest osobą dorosłą, nie działał w warunkach wyłączających odpowiedzialność karną. Działał umyślnie. Okoliczności te wskazują na stosunkowo duży stopień winy. Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości sąd wziął pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności jego popełnienia, postać zamiaru oraz motywacje sprawcy. Dobrem naruszonym przez oskarżonego jest prawo własności. Ustalona wartość szkody wyrządzonej przez oskarżonego jest dość duża dla przeciętnego człowieka. Celem działania oskarżonego było zagarnięcie mienia. Niewątpliwie o tym, że oskarżony znalazł portfel zdecydował przypadek. Jednak późniejsze okoliczności związane z zatrzymaniem portfela pomimo ustalenia jego właściciela wskazują na celowe działanie oskarżonego zmierzające do przysporzenia sobie korzyści majątkowej. Wymierzając oskarżonemu karę sąd wziął pod uwagę również dotychczasową niekaralność oskarżonego, który jest człowiekiem w dojrzałym wieku; z czego wnosić należy, iż czyn jakiego się dopuścił ma charakter incydentalny. Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł. Ustalając wysokość stawki sąd miał na uwadze trudną sytuację materialną oskarżonego, który wraz z żoną i córką utrzymuje się z wynagrodzenia w niewielkiej wysokości. Zgodnie z wnioskiem pokrzywdzonego Sąd orzekł obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 750 zł na rzecz pokrzywdzonego K. F.. Z uwagi na trudną sytuację materialną oskarżonego Sąd zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych.

Z./

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć oskarżonemu

K.. 14 dni

G. dnia 16.03.2016r.